

Sygn. akt III APa 10/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Jacek Zajązkowski

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **E. W.**

przeciwko **Urzędowi Skarbowemu w M.**

o odszkodowanie z tytułu niewydania w terminie świadectwa pracy

na skutek apelacji E. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 17 kwietnia 2015 r. sygn. akt VI P 15/14

**oddala apelację.**

**Sygn. akt III APa 10/15**

## UZASADNIENIE

W pozwie z 4 października 2014 r. E. W. żądała zasądzenia od pozwanego Urzędu Skarbowego w M. na jej rzecz kwoty 85.000,00 zł tytułem odszkodowania za niewydanie w terminie świadectwa pracy, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 stycznia 2004 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Motywuując żądanie podała, że pozwany wydał świadectwo pracy niemalże po 3 latach od zakończenia stosunku pracy. W związku z brakiem świadectwa pracy nie mogła podjąć pracy, nie mogła zarejestrować się w urzędzie pracy jako bezrobotna, pozostając praktycznie bez możliwości zarobkowania lub otrzymania świadczeń dla osób bezrobotnych.

Postanowieniem z 14 października 2014 r. Sąd Okręgowy zwolnił powódkę od opłaty od pozwu.

Urząd Skarbowy w M. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 25 lutego 2015 r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo i zasądził od powódki E. W. na rzecz pozwanego kwotę 2.700,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że E. W. była zatrudniona w Urzędzie Skarbowym w M. od 16.05.1989 r. na stanowisku komisarza skarbowego na podstawie mianowania. W dniu 17.10.2003 r. pozwany złożył powódce propozycję przeniesienia do pracy do Urzędu Skarbowego w R. z zachowaniem dotychczasowych warunków płacy, zakreślając 10 dniowy termin na złożenie oświadczenia o przyjęciu lub odmowie przyjęcia propozycji. W dniu 28.10.2003 r. powódka złożyła oświadczenie o przyjęciu propozycji, pod warunkiem, że proponowane przeniesienie jest zgodne z prawem. Pismem z dnia 17.12.2003 r., podpisanym przez pełnomocnika Ministra Finansów do zorganizowania Trzeciego (...) Urzędu Skarbowego w R., powódka została przeniesiona z dniem 01.01.2004 r. z Urzędu Skarbowego w M. do pracy w Trzecim (...) Urzędzie Skarbowym w R.. Pismo to zostało doręczone powódce w dniu 27.12.2003 r. W dniu 30.12.2003 r. powódka złożyła do Urzędu Skarbowego w M. pismo, w którym oświadczyła, iż uchyla się od skutków prawnych swego oświadczenia woli z dnia 28.10.2003 r. i nie wyraża zgody na przejście do pracy do Urzędu Skarbowego w R.. Podniosła, że art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o utworzeniu Wojewódzkich Kolegiów Skarbowych oraz o zmianie niektórych ustaw regulujących zadania i kompetencje organów oraz organizację jednostek podległych ministrowi właściwemu do spraw finansów publicznych, na podstawie którego została jej złożona propozycja przeniesienia, nie ma zastosowania do mianowanych urzędników skarbowych. Oświadczenie powódki Urząd Skarbowy w M. przesłał do Urzędu Skarbowego w R.. W piśmie z dnia 10.01.2004 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w R. poinformował powódkę, iż pismo traktuje jako rozwiązanie przez nią stosunku pracy bez wypowiedzenia. Powódka od 04.12.2003 r. do 15.03.2004 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu alergii na tle nerwowym. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego powódka nie została dopuszczona do świadczenia pracy w Urzędzie Skarbowym w M., a do pracy w Urzędzie Skarbowym w R. nie zgłosiła się.

W dniu 13.01.2004 r. powódka wniosła pozew do Sądu Rejonowego w Ciechanowie o przywrócenie do pracy, następnie modyfikując powództwo i wnosząc o ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy powódką, a Urzędem Skarbowym w M.. Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2005 r. wydanym w sprawie sygn. akt IV P 347/05 Sąd Rejonowy w Ciechanowie oddalił powództwo E. W. o ustalenie istnienia stosunku pracy. Odwołująca od 4.12.2003 r. do 15.03.2004 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Zasiłek chorobowy został wypłacony przez ZUS w 2006 r. po przedstawieniu świadectwa pracy.

Powódka w dniu 10.01.2005 r. wystosowała pismo do Ministra Finansów z prośbą o interwencję w sprawie wydania świadectwa pracy przez Urząd Skarbowy w M.. W dniu 18.01.2005 r. Ministerstwo Finansów poinformowało powódkę, iż w wyniku interwencji Izba Skarbowa w W. poleciła Naczelnikowi Trzeciego (...) Urzędu Skarbowego w R. przekazać powódce świadectwo pracy w trybie pilnym. Dnia 20.01.2005 r. Trzeci (...) Urząd Skarbowy w R. przesłał powódce świadectwo pracy. Następnie pismem z dnia 25.02.2005 r., na skutek pisma powódki, anulował wydane świadectwo pracy z uwagi na brak przymiotu pracodawcy po stronie Trzeciego (...) Urzędu Skarbowego w R..

Powódka decyzją Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w M. z dnia 07.02.2005r. została uznana za osobę bezrobotną od dnia 01.02.2005r. bez prawa do zasiłku. Decyzją z dnia 20.04.2005 r. Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w M. uchylił wcześniej wydaną decyzję w związku z przedłożeniem przez powódkę pisma Naczelnika Trzeciego (...) Urzędu Skarbowego w R. anulujące wystawione wcześniej i przedłożone do rejestracji świadectwo pracy.

W sierpniu 2004 r. powódka wyemigrowała do Irlandii, gdzie od września 2004 r. podjęła pracę i pracuje tam do chwili obecnej. Pracodawca w Irlandii nie wymagał od powódki świadectwa pracy i doszło do zawarcia umowy o pracę. Powódka na podstawie zawartej umowy o pracę z pracodawcą w Irlandii otrzymała wynagrodzenie liczone według stawki godzinowej. Stawka godzinowa została określona na około 4,5 funta. Powódka zarabiała miesięcznie ok. 400-500 funtów. Wartość jednego funta wynosiła 4,70 zł. Powódka od września 2014 r. pracuje na 1/2 etatu ponieważ opiekuje się wnuczką. Córka powódki po zakończeniu studiów, w 2010 r. przeprowadziła się do Irlandii i mieszka razem z powódką w wynajętym przez powódkę mieszkaniu. Odwołująca jest ubezpieczona w Irlandii. Pracuje tam ciągle od 2004 r. Do wyjazdu do Irlandii zmusiła powódkę sytuacja rodzinna. Musiała utrzymać córkę na studiach. W Polsce odwołująca otrzymywała wynagrodzenie ok. 2.000 zł netto. Z tego opłacała czynsz za lokal komunalny. Odwołująca przyjeżdżała do Polski raz na rok, na urlop w wymiarze 1-2 tygodni. Z tytułu najmu mieszkania w

Irlandii razem z córką odwołująca ponosi koszt w wysokości 66 funtów tygodniowo, a ponadto 170 funtów za energię elektryczną raz na kwartał oraz 200 funtów na opał raz na 3-4 miesiące. Odwołująca ma wykształcenie ekonomiczne.

Urząd Skarbowy w M. w dniu 31.10.2006 r. wystawił powódce świadectwo pracy. W świadectwie pracy termin zakończenia stosunku pracy został określony na 31.12.2003 r.

W świetle przedstawionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne już z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Sąd wskazał, że okres przedawnienia roszczeń pracownika ze stosunku pracy w przypadku roszczenia o odszkodowanie z tytułu wydania niewłaściwego świadectwa pracy w terminie, wynosi 3 lata (art. 291 § 1 k.p.), a nie 10 lat (art. 117 k.c. i nast.). Roszczenie to wynika bowiem z wadliwego wykonania zobowiązania ze stosunku pracy. Na potwierdzenie niniejszej tezy Sąd pierwszej instancji przywołał dodatkowo orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazując, że instytucja przedawnienia została uregulowana samodzielnie w Kodeksie pracy i z tego już względu przepisy Kodeksu cywilnego w zakresie przedawnienia nie mogą mieć zastosowania. (por. wyrok SN z 04.05.2011 r. sygn. I PK 134/10, Lex nr 852528, wyrok SN z 11.05.2011 r. sygn. I PK 194/10, Lex nr 852767).

Czyniąc dalsze rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że roszczenie o odszkodowanie za niewydanie w terminie świadectwa pracy stało się wymagalne w dacie powstania szkody wywołanej niewydaniem w terminie świadectwa pracy. Stosunek pracy łączący strony uległ rozwiązaniu z dniem 31.12.2003 r. Pozwany powinien wydać powódce świadectwo pracy najpóźniej do dnia 07.01.2004 r. W okresie od 4.12.2003 r. do 15.03.2004 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, natomiast od września 2004 r., jak sama zeznała, podjęła pracę w Irlandii pomimo braku świadectwa pracy. Od tej pory już nie ponosiła szkody z uwagi na to, że wynagrodzenie uzyskiwane przez nią za pracę na terenie Irlandii było wyższe niż wynagrodzenie wypłacane jej przez pozwanego. Szkoda mogła więc powstać w okresie od 16.03.2004 r. do 31.08.2004 r. Trzyletni termin przedawnienia roszczenia liczony od dnia 01.09.2004 r. upłynął w dniu 01.09.2007 r. Nawet gdyby liczyć trzyletni termin przedawnienia roszczenia od dnia wydania powódce przez pozwanego świadectwa pracy (02.11.2006r.) z dniem 02.11.2009 r. roszczenie o odszkodowanie z tytułu niewydania w terminie świadectwa pracy uległo przedawnieniu. Całkowicie nieuzasadnione jest również stanowisko powódki, że pobyt za granicą uniemożliwił jej wniesienie pozwu w terminie. Należy wskazać, iż termin przedawnienia przedmiotowego roszczenia wynosił 3 lata, zatem powódka miała dostateczną ilość czasu, aby skorzystać z usług placówki pocztowej za granicą i wysłać pozew lub przesłać pozew za pośrednictwem polskiej placówki pocztowej w trakcie corocznego pobytu w Polsce. Okres trzech lat był wystarczający, aby powódka skorzystała z porady prawnej w zakresie roszczeń przysługujących jej w związku z niewydaniem w terminie świadectwa pracy. Pozew nie musiał być sporządzony przez profesjonalnego pełnomocnika. Powódka, osoba z wykształceniem średnim, z wieloletnim doświadczeniem na stanowisku urzędniczym, nie jest niewątpliwie osobą nieporadną i sama mogła sformułować pozew.

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że poniesiona przez powódkę szkoda w związku z niewydaniem w terminie świadectwa pracy nie została przez powódkę udowodniona, a tym samym nie mogła stanowić kwoty dochodzonej pozewem. W okresie od 01.01.2004 r. do 15.03.2004 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, za który ZUS z opóźnieniem, wypłacił zasiłek chorobowy. Od września 2004 r. powódka podjęła pracę za granicą. Wskazać należy, że powódka do chwili obecnej pracuje w Irlandii i nie powróciła do Polski od 2006 r., kiedy dysponowała już przedmiotowym świadectwem pracy tym samym uznać należy, że sytuacja materialna powódki podczas pobytu w Irlandii polepszyła się. Ponadto w ocenie Sądu powódka nie udowodniła, aby po rozwiązaniu stosunku pracy poszukiwała pracy, ale z powodu braku świadectwa pracy nie mogła jej uzyskać.

Konkludując Sąd pierwszej instancji wskazał, że całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie nie pozwala na przypisanie pozwanemu odpowiedzialności z art. 99 § 1 k.p. albowiem z tytułu nie wydania świadectwa pracy przez pozwanego w terminie, powódka nie poniosła szkody.

Mając na uwadze poczynione rozważania i uznając podniesiony zarzut przedawnienia za skuteczny, Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądając od powódki na rzecz pozwanego Urzędu Skarbowego w M. kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W ocenie Sądu nie zachodziły podstawy do nieobciążania powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Powódka pracuje za granicą i osiąga z tego tytułu stały dochód, nadto ustanowiła w sprawie fachowego pełnomocnika, co także wskazuje na jej dobrą sytuację materialną. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziły okoliczności uzasadniające nieobciążanie powódki zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz przeciwnika procesowego, który wygrał sprawę w całości.

W apelacji powódka zaskarżyła powyższy wyrok w części obejmującej kwotę 35.000 zł. jako odszkodowanie za brak możliwości zaliczenia trzyletniego okresu emerytalnego do stażu pracy spowodowanej niewydaniem w terminie świadectwa pracy oraz w części postanowienia zasądającego od powódki na rzecz pozwanego kwoty 2.700 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o wydanie wyroku w powyższym zakresie przez Sąd Apelacyjny ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Płocku.

W uzasadnieniu złożonej apelacji, skarżąca wskazała, iż w części dotyczącej kwoty 35.000 zł. złożone przez nią powództwo zasługuje na uznanie, przyjmując jednocześnie stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie pozostałej kwoty 50.000 zł. Ponadto skarżąca wskazała, iż nie miała możliwości uzyskania wyjaśnień od strony pozwanej w przedmiocie niewydania świadectwa pracy w ustawowym terminie, co w jej ocenie pozostaje działaniem niezgodnym z prawem oraz było działaniem celowym i zamierzonym. Niniejsze działanie pozwanego nie może korzystać z ustawowej ochrony w postaci dobrodziejstwa krótszego terminu przedawnienia. Odnosząc się do kwestii orzeczonych na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, apelująca wskazała, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił jej trudnego położenia finansowego (aktualnie pozostaje, bowiem na utrzymaniu córki) oraz przysługującego powódce zwolnienia od opłaty od pozwu na mocy postanowienia z dnia 14 października 2014 r.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, które Sąd przyjmuje także za podstawę swego rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 382 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela również wywód prawny Sądu pierwszej instancji przeprowadzony w niniejszej sprawie.

Zasadniczą i pierwszorzędną kwestią niezbędną przy rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy, na co słusznie uwagę zwrócił Sąd Okręgowy jest ustalenie trafności podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Roszczenia odszkodowawcze za niewydanie w terminie świadectwa pracy, a zatem tożsame z dochodzonymi przez powódkę na gruncie przedmiotowej sprawy, pomimo nieuregulowania wprost przez ustawodawcę kwestii ich przedawnienia, pozostają niewątpliwie roszczeniami ze stosunku pracy. Tym samym, termin ich przedawnienia statuuje art. 291 § 1 k.p. zgodnie, z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Słuszność tak przyjętego stanowiska zdaje się potwierdzać fakt, że zasadnicze roszczenia ze stosunku pracy przedawniają się, co do zasady w terminie 3-letnim (art. 291 § 1 k.p.), natomiast roszczenia uzupełniające lub jedynie związane ze stosunkiem pracy w ten sposób, że bez niego nie powstałyby, nie mogą przedawniać się w dłuższych terminach niż roszczenia z podstawowego stosunku pracy. Warto również zwrócić uwagę, że przedawnienie roszczeń z tytułu odpowiedzialności pracodawcy za wady wynikające z dokumentacji pracowniczej, należy do materii prawa pracy (również w sytuacji, gdy wpływają one na uprawnienia z ubezpieczeń społecznych), której specyfika dotycząca zarówno roszczeń ze stosunku pracy, jak i roszczeń z nimi związanych, wymaga jednakowego liczenia terminów przedawnienia. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., I PZP 5/10, OSNP 2011/15-16/199).

Zauważyć należy, iż na gruncie przedmiotowej sprawy roszczenie o odszkodowanie za niewydajnie świadectwa pracy stało się wymagalne w dacie powstania szkody wywołanej niewydaniem w terminie świadectwa pracy. O wymagalności roszczenia decyduje bowiem chwila, kiedy uprawniony mógł żądać spełnienia świadczenia. Jak wynika z ustalonego i niezakwestionowanego przez strony stanu faktycznego, stosunek pracy łączący strony uległ rozwiązaniu z dniem 31.12.2003 r. Zgodnie z przepisami prawa pracy pozwany winien wydać powódce świadectwo pracy najpóźniej do dnia 07.01.2004 r. W okresie od 04.12.2003 r. do 15.03.2004 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim, zaś już we wrześniu 2004 r. podjęła pracę na terytorium Irlandii. Słusznie, zatem zauważył Sąd Okręgowy, iż szkoda po stronie powódki realnie powstała dopiero od 16.03.2004 r. (powrót ze zwolnienia lekarskiego) i mogła trwać do końca sierpnia 2004 r. Jak bowiem wskazała sama skarżąca już we wrześniu podjęła ona pracę na terytorium Irlandii. Trzyletni okres przedawnienia roszczeń przewidziany przez ustawodawcę w art. 291 § 1 k.p. upłynął zatem w dniu 01.09.2007 r. Powyższe w sposób jednoznaczny w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazuje na fakt, iż podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń pozostaje całkowicie uzasadniony i nie mógł być przez Sąd Okręgowy pominięty przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia.

W treści uzasadnienia apelacji, powódka wskazał, iż działanie pozwanego polegające na przekroczeniu ustawowego terminu wydania świadectwa pracy stanowiło pozaprawne, celowe i zamierzone działanie, które nie powinno podlegać krótszym terminom przedawnienia. Z tak przyjętym przez skarżącą stanowiskiem nie sposób jednak się zgodzić. Terminy przedawnienia roszczeń służą bowiem zagwarantowaniu pewności obrotu prawnego, stąd ich podważenie, np. przez uznanie zarzutu przedawnienia za naruszający zasady współżycia społecznego może nastąpić jedynie w sytuacjach usprawiedliwionych wyjątkowymi okolicznościami. Kwestionując uprawnienie do podniesienia zarzutu 3 letniego terminu przedawnienia i powołując ewentualny fakt nadużycia prawa powódka winna wykazać w jaki sposób pozwany nadużył przysługującego mu uprawnienia w chwili przedstawiania zarzutu lub jakie okoliczności występowały po jej stronie, które wykluczały możliwość skorzystania z zarzutu przedawnienia. W treści złożonej apelacji skarżąca wskazała natomiast wyłącznie, że działanie pozwanego jako pracodawcy opóźniającego się z wydaniem w terminie świadectwa pracy stanowiło zamierzone działanie nastawione na jej bezprawne szykanowanie i z tego powodu nie może korzystać z ustawowego 3 letniego okresu przedawnienia. Tak zaproponowana przez powódkę konstrukcja nie wytrzymuje jednak krytyki i nie mogła stanowić podstawy dokonanego przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia. Ustawodawca w sposób nie budzący wątpliwości przyjął dla przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy 3 letni okres, liczony od dnia wymagalności świadczenia. Nie można zatem za skarżącą przyjąć, iż określone działanie pracodawcy stanowiące podstawę dochodzonych przez nią roszczeń a nie mieszczące się w kategorii przesłanek wstrzymujących bieg przedawnienia może mieć relny wpływ na termin przedawnienia w niniejszej sprawie. Kwestia braku jakichkolwiek realnych przeszkód w terminowej realizacji prawa po stronie powódki, został wyjaśniony przez sąd pierwszej instancji. ( patrz SN postanowienie z 12 marca 2013 r (...) 305/12 ; z 11 października 2013 r III PK 29/13; wyrok z 29 marca 2005 r (...) 261/04 /legalis/).

Odnosząc się do podniesionej przez skarżącą kwestii orzeczonych przez Sąd Okręgowy na rzecz pozwanego kosztów procesu zauważyć należy, że obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Wskazany i zastosowany przez Sąd Okręgowy przepis art. 98 k.p.c. ustanawia zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z jego treścią strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wyłącznie w wypadkach szczególnie uzasadnionych zgodnie z art. 102 k.p.c. sąd może zasądzić od strony przegrywającej, tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Wskazane rozwiązanie ma charakter szczególny i nie może podlegać wykładni rozszerzającej, wyklucza przy tym jednocześnie możliwość stosowania jakichkolwiek uogólnień. Przepis art. 102 nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Ocena czy taka okoliczność ma miejsce na gruncie konkretnej sprawy pozostawiona została sądowi orzekającemu w sprawie, który musi mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy. Przepis art. 102 k.p.c. pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania

jej kosztami procesu. Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową nawet, jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 listopada 2013 r., I ACa 725/13, LEX 1409197). Należy jednocześnie zauważyć, że sam stan majątkowy strony czy też jej trudna sytuacja finansowa nie stanowią okoliczności wyłącznie decydującej o zwolnieniu od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. O ile taki stan może uzasadniać zwolnienie strony od kosztów sądowych, co wiąże się z zagwarantowaniem jej prawa do sądu i co miało miejsce na gruncie przedmiotowej sprawy postanowieniem z dnia 14 października 2014 r., to nie uzasadnia to zwolnienia takiej strony od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, który je poniósł. Mając, zatem na uwadze oczywistą bezzasadność działania skarżącej na gruncie przedmiotowej sprawy, z uwagi na fakt wieloletniego już przedawnienia dochodzonych roszczeń oraz nie dzieląc twierdzeń powódki o jej trudnej sytuacji finansowej Sąd Apelacyjny uznał, iż nie zachodzą podstawy do zwolnienia strony przegrywającej od kosztów procesu.

Kierując się wskazaną argumentacją, mając na uwadze, że zaskarżony wyrok jest trafny, a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Przewodniczący: Sędziowie: